

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2012 r. w Szczecinie

sprawy A. A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o podleganiu ubezpieczeniom społecznym i składki na Fundusz Pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 lutego 2012 r. sygn. akt VI U 679/11

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i II i oddała odwołania w tej części.

**Sygn. akt III AUa 309/12**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 lutego 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. objął A. A. ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w okresach od dnia 3 stycznia 2000 r. do dnia 26 czerwca 2000 r. i od dnia 1 sierpnia 2002 r. do dnia 31 sierpnia 2003 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że z informacji uzyskanych z Urzędu Skarbowego w S. wynika, że ubezpieczony prowadził działalność gospodarczą od 6 lipca 1999 r. do 27 czerwca 2000 r., a następnie od 1 marca 2002 r. do 31 maja 2006 r. i nie zgłaszał przerw w prowadzeniu tej działalności. Skoro zatem w objętych decyzją okresach wnioskodawca prowadził nieprzerwanie działalność gospodarczą i nie wyjaśnił, dlaczego wyrejestrowywał się za ww. okresy z ubezpieczeń, należało go objąć ubezpieczeniem społecznym także w tym zakresie.

Jednocześnie, z tych samych przyczyn Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w decyzji nr (...) z dnia 18 lutego 2011 r., stwierdził, że A. A., jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, jest obowiązany opłacić składki na Fundusz Pracy.

W odwołaniu od powyższych decyzji A. A. podniósł, że w spornych okresach nie podlegał ubezpieczeniom społecznym i nie jest zobowiązany do opłacenia składek na Fundusz Pracy. Skarżący wskazał, że ZUS nie zaliczył mu ww. okresów do stażu ubezpieczeniowego, na podstawie którego ustalał prawo wnioskodawcy do renty z tytułu niezdolności do pracy. Podkreślił także, w spornych okresach jego działalność podlegała zawieszeniu.

Na rozprawie w dniu 4 października 2011 r. ubezpieczony zgłosił zarzut przedawnienia co do okresu od dnia 3 stycznia 2000 r. do 26 czerwca 2000 r.

Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2011 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie połączył ww. sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygnaturą VI U 679/11.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję (...) i ustalił, że ubezpieczony nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym za okres od 3 stycznia 2000 r. do 26 czerwca 2000 r. (punkt I. wyroku) oraz zmienił zaskarżoną decyzję nr (...) w ten sposób, że ustalił, że ubezpieczony nie ma obowiązku opłacania składek na Fundusz Pracy za okres od 3 stycznia 2000 r. do 26 czerwca 2000 r. i w pozostałej części odwołania oddalił (punkt III. wyroku). W punkcie IV. wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania, odstępując od obciążenia nimi A. A..

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony A. A. w okresie od 6 lipca 1999 r. do 27 czerwca 2000 r., oraz od 1 marca 2002 r. do 31 maja 2006 r. miał zarejestrowaną działalność gospodarczą w zakresie budownictwa, transportu, obsługi nieruchomości, projektowania i handlu. Z tytułu prowadzenia tej działalności opłacał składki na ubezpieczenia społeczne w okresach: od 1 lipca 1999 r. do 2 stycznia 2000 r., od 1 lutego 2002 r. do 30 czerwca 2002 r. i od 1 marca 2004 r. do 8 marca 2005 r.

W okresach od 3 stycznia 2000 r. do 31 stycznia 2002 r. i od 1 sierpnia 2002 r. do 29 lutego 2004 r. wnioskodawca zgłaszał w ZUS zawieszenie działalności gospodarczej. Nadto, w piśmie z dnia 19 lipca 2002 r., adresowanym do Pierwszego Urzędu Skarbowego w S., ubezpieczony informował o zamiarze zawieszenia działalności gospodarczej od dnia 1 sierpnia 2002 r. w związku z brakiem zleceń na roboty budowlane. Sąd Okręgowy ustalił przy tym, że brak jest dowodu, że ubezpieczony złożył ww. wniosek w Urzędzie, bowiem w organie tym nie zaewidencjonowano zawieszenia działalności A. A.. Składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz na Fundusz Pracy z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej za ww. okresy nie zostały przez A. A. opłacone.

Dalej z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w okresie od 1 września 2003 r. do 29 lutego 2004 r. A. A. zgłoszony był do ubezpieczeń jako zleceniobiorca płatnika (...) S.A. w upadłości. Postępowanie upadłościowe tej spółki toczyło się od 6 czerwca 2001 r. (postanowienie o ogłoszeniu upadłości) do 28 września 2009 r. Ubezpieczony pomagał w likwidacji ww. spółki – był administratorem dóbr.

Na podstawie deklaracji PIT-28 za 1999 r. A. A. wykazał przychód z pozarolniczej działalności gospodarczej w wysokości 37.171 zł. W roku 2004 przychód ten wyniósł 75.747,06 zł, a w 2005 r. - 23.310,67 zł. W latach 2000, 2002, 2003 i 2006 wnioskodawca nie wykazał przychodu. Po 2000 r. ubezpieczony nie był nigdzie zatrudniony na podstawie umowy o pracę. W okresie podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej A. A. pobierał zasiłek chorobowy od dnia 9 marca 2005 r. do dnia 6 września 2005 r. Natomiast od dnia 7 września 2005 r. do dnia 1 września 2006 r. ubezpieczony pobierał świadczenie rehabilitacyjne. Cztery i dwa lata temu ubezpieczony przebył wylew, obecnie jest na rencie z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Kierując się treścią art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 8 ust. 6 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887) w związku z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym do 21 sierpnia 2004 r. Sąd Okręgowy zważył, że ubezpieczony nie udowodnił, a to na nim spoczywał ciężar dowodu – że w spornym okresie od 1 sierpnia 2002 r. do 31 sierpnia 2003 r. faktycznie zaniechał prowadzenia działalności gospodarczej. W ocenie sądu pierwszej instancji odwołania wnioskodawcy zasługiwały jednak na uwzględnienie w części dotyczącej roszczeń

przedawnionych, tj. w zakresie dotyczącym okresu od 3 stycznia 2000 r. do 26 czerwca 2000 r. (art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; z. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.).

W zakresie roszczeń przedawnionych Sąd Okręgowy wyjaśnił, że do końca 2011 r. obowiązywał okres przedawnienia składek ZUS wynoszący 10 lat. Od 1 stycznia 2012 r. okres przedawnienia wynosi 5 lat licząc od dnia, w którym składki stały się wymagalne. Jeśli jednak składki stały się wymagalne przed dniem 1 stycznia 2012 r., to nowy 5-letni bieg przedawnienia zaczyna się dopiero od dnia 1 stycznia 2012 r. Wyjątek stanowi sytuacja, w której składki wymagalne przed dniem 1 stycznia 2012 r., zgodnie ze starym 10-letnim biegiem przedawnienia, przedawniły się wcześniej. W takiej sytuacji, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Natomiast odnośnie okresu nieprzedawnionego Sąd Okręgowy stwierdził, że co prawda faktyczna przerwa w prowadzonej działalności, w przypadku zgłoszenia jej w ZUS-ie, uzasadnia wyłączenie z ubezpieczeń społecznych jednak, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie można uznać, że ubezpieczony udowodnił, że w spornym okresie od 1 sierpnia 2002 r. do 31 sierpnia 2003 r. faktycznie zaniechał prowadzenia działalności gospodarczej. Ubezpieczony nie naprowadził jakichkolwiek dowodów, które pozwoliłyby na przyjęcie, w okresie od 1 sierpnia 2002 r. do 31 sierpnia 2003 r. pozostawał niezdolny do pracy, wyjechał z kraju (czy choćby miejsca prowadzenia działalności), ewentualnie wykonywał zatrudnienie w ramach stosunku pracy czy też pochłaniały go inne czynności, uniemożliwiające mu prowadzenie działalności (np. intensywnie pracował dla syndyka w ramach umów cywilnoprawnych). Zeznając przed sądem, wnioskodawca nie potrafił wskazać na jakiegokolwiek okoliczności, które spowodowały wyrejestrowanie się przez niego z ubezpieczeń społecznych. Jedynie z pisma ubezpieczonego, skierowanego w lipcu 2002 r. do Urzędu Skarbowego, które nie zostało jednak przez ubezpieczonego złożone (a co najmniej fakt ten nie został wykazany), wynika, że ubezpieczony planował zawiesić działalność z uwagi na brak popytu na jego usługi. Powyższe nie dowodzi jednak, że ubezpieczony ostatecznie zrezygnował na pewien czas z prowadzenia tejże działalności, w szczególności, że pomimo zastoju na rynku nie pozostawał w gotowości do przyjęcia zlecenia, nie reklamował się, nie szukał klientów. Tymczasem prowadzeniem działalności w rozumieniu przepisów ubezpieczeniowych jest nie tylko wykonywanie usług na rzecz kontrahenta, ale także szukanie rynku zbytu, oczekiwanie na zlecenie, organizacja prowadzonej działalności pod względem technicznym (zapewnienie lokalu, ewentualnych pracowników, wykonywanie czynności księgowych i administracyjnych). Także fakt nieuzyskiwania zarobku z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej nie może być samodzielną podstawą do przyjęcia, że działalność nie jest kontynuowana. Skoro nie nastąpiło wykreślenie działalności gospodarczej z ewidencji, to należy domniemywać, że działalność ta była przez skarżącego prowadzona, a w konsekwencji, że miał obowiązek zapłaty składek. Zgodnie z art. 46 ust 1 ustawy, płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy- obliczać, potrącać, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Osoba prowadząca działalność gospodarczą obowiązana jest samodzielnie obliczyć i przekazać do ZUS składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że ubezpieczony, pomimo iż dokonał wyrejestrowania z ubezpieczeń społecznych, za które nie odprowadził składek, prawidłowo został objęty przez organ rentowy w spornych okresach ubezpieczeniami społecznymi i obowiązkiem zapłaty składek na Fundusz Pracy. Jedynie z uwagi na przedawnienie sąd pierwszej instancji zmienił zaskarżone decyzje co do okresu od dnia 3 stycznia 2000 r. do dnia 26 czerwca 2000 r.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd Okręgowy oprął o zasadę wynikającą z treści art. 102 k.p.c., z uwagi na sytuację majątkową ubezpieczonego (utrzymywanie się z renty z tytułu niezdolności do pracy), a także z uwagi na fakt, że decyzje ZUS dotyczą okresu sprzed wielu lat, w związku z czym wymieniony miał utrudnioną możliwość naprowadzenia dowodów na poparcie swoich twierdzeń (tym bardziej, że z uwagi na swój bardzo zły stan zdrowia nie pamiętał nawet, co dokładnie robił w spornych okresach).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając rozstrzygnięcie w części objętej punktami I. i II., tj. w części ustalającej, że ubezpieczony nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 03.01.2000 r. do 26.06.2000 r. i nie ma obowiązku opłacania w tym okresie składek

na Fundusz Pracy, zarzucając naruszenie prawa materialnego, a w szczególności przepisu art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędną interpretację i nieuzasadnione przyjęcie, iż wnioskodawca nie podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 03.01.2000 r. do dnia 26.06.2000 r. oraz naruszenie prawa materialnego, a w szczególności przepisu art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie i uznanie, że kwestia przedawnienia należności z tytułu składek ma wpływ na istnienie obowiązku podlegania ubezpieczeniom w danym okresie, a także poprzez uznanie składek za przedawnione bez uprzedniej weryfikacji, czy nie istnieją okoliczności powodujące zawieszenie biegu przedawnienia.

Zdaniem organu rentowego, brak jest podstaw do utożsamiania okresów obowiązku podlegania ubezpieczeniom z okresami, za które składki zostały opłacone bądź, za które można jeszcze dochodzić ich zapłaty. Regulacja z art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże okresy obowiązku ubezpieczenia z okresami zapłaty składek jedynie w tym sensie, iż istnieje obowiązek zapłaty składek za te okresy i składki mogą być dochodzone w postępowaniu egzekucyjnym, aż do upływu okresu przedawnienia. Nie istnieje jednak regulacja, która zmieniałaby z mocą wsteczną kwestię podlegania ubezpieczeniom z mocy prawa z uwagi na wpływ terminu przedawnienia należności z tytułu składek. Po upływie okresu przedawnienia istotnie zapłaty składek nie można dochodzić, a co więcej - odmiennie niż w prawie cywilnym - z mocy art. 59 § 1 pkt 9 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.) w zw. z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, należności z tytułu składek w ogóle wygasają. Nie uchyla to jednak obowiązku ubezpieczeń, który istniał w tym okresie. Jedynie w zależności od tego, kogo dotyczy obowiązek ubezpieczenia – odmiennie będą skutki braku zapłat składek i wpływ tego na tzw. staż ubezpieczeniowy ubezpieczonego. Zgodnie bowiem z art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, dla osób, które nie są płatnikami składek, na koncie ewidencjonuje się składki należne (a nie tylko te faktycznie opłacone). Okresy obowiązku ubezpieczeń tych osób będą stanowiły okresy składkowe uwzględniane przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych i ich wysokości na gruncie art. 5 ust. 1 pkt 1 i art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Natomiast dla osób będących płatnikami składek oraz osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność, z mocy art. 40 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, na koncie ubezpieczonego ewidencjonuje się składki wpłacone. Zgodnie z art. 5 ust. 4 pkt 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty dla płatników składek, zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenia emerytalne i rentowe, a także osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność, nie uwzględnia się okresu, za który nie zostały opłacone składki, mimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w tym okresie. Brak jest zatem podstaw do utożsamiania okresów obowiązku ubezpieczeń z okresami, za które można jeszcze dochodzić zapłaty składek. Sąd Okręgowy nie badał zresztą okoliczności powodujących zawieszenie biegu terminu przedawnienia, zatem rozstrzygnięcie w tym zakresie i tak byłoby przedwczesne. Zakład tej kwestii nie poruszał, bowiem przedmiotem sporu nie była należność z tytułu składek, ale ustalenie okresów podlegania ubezpieczeniom i istnienia obowiązku opłacania składek. Zaskarżona decyzja nie dokonuje wymiaru składek ani tym bardziej nie określa wysokości zaległości wnioskodawcy z tego tytułu. A tylko przy takim przedmiocie sporu kwestia przedawnienia może być rozpatrywana jako mająca znaczenie w sprawie.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie w całości odwołań wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 18.02.2011 r., ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Szczecinie.

A. A. wniósł o oddalenie apelacji organu rentowego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie, prowadząc do wnioskowanej zmiany zaskarżonego wyroku. Przede wszystkim trafny okazał się zarzut wadliwej wykładni przepisu z art. 24 ust. 4 ustawy systemowej regulującego kwestię przedawnienia należności składowych, a nie jak to przyjął sąd pierwszej instancji przedawnienia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Wstępnie zważyć trzeba, że w postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji w tym sensie, że jego rozstrzygnięcie odnosi się zawsze do zaskarżonej decyzji. W sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego sąd pierwszej instancji kontroluje jej zgodność z prawem, a sąd drugiej instancji – prawidłowość rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w odniesieniu do stanu rzeczy (faktycznego i prawnego) istniejącego w chwili wydania przez organ rentowy decyzji. Innymi słowy przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza zawsze decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie.

W niniejszej sprawie przedmiotem odwołania były dwie decyzje organu rentowego z dnia 18 lutego 2011 r. o objęciu A. A. ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej oraz objęciu obowiązkiem opłacania składek na Fundusz Pracy. Poza obszarem rozpoznania sądu leżały więc kwestie związane z wymiarem poszczególnych składek, ich wysokości czy też żądanie od ubezpieczonego ich zapłaty. Dopiero bowiem przesądzenie o obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym w poszczególnych przedziałach czasowych czyni możliwym ustalenie wysokości należnych składek za ten okres. Wówczas to mowa będzie o należnościach z tytułu tych składek, których wyliczenie nastąpi jednak w odrębnej decyzji organu rentowego.

Treść przepisu art. 24 ust. 4 ustawy systemowej w obecnym brzmieniu stanowi natomiast wyraźnie, że przedawnieniu ulegają należności z tytułu składek (po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-6). Podobnie – o przedawnieniu należności z tytułu składek – stanowił ten przepis w poprzednim jego brzmieniu obowiązującym do stycznia 2012 r. (regulując odmiennie jedynie długość okresu przedawnienia, tj. po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne).

Skoro więc przedmiotem zaskarżonych w tej sprawie decyzji, a w związku z wniesionymi od nich odwołaniami – przedmiotem sporu sądowego, była wyłącznie zasada podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w objętych decyzjami okresach przez ich adresata, to przedwczesna była ocena przez Sąd Okręgowy przedawnienia wynikających z tego należności składowych. Literalna wykładnia cytowanego przepisu nie pozwala na wniosek, aby objęcie obowiązkiem ubezpieczenia emerytalnego, rentowych i wypadkowego mogło ulec przedawnieniu. Instytucji przedawnienia samego objęcia obowiązkiem ubezpieczenia nie regulują też inne przepisy.

Z powyższych przyczyn, Sąd Apelacyjny dokonał ponownej analizy materiału dowodowego w sprawie na okoliczność czy w spornym okresie od 3 stycznia do 26 czerwca 2000 r. ubezpieczony A. A. polegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. W pozostałym bowiem zakresie, to jest co do okresu od 1 sierpnia 2002 r. do 31 sierpnia 2003 r. wyrok sądu pierwszej instancji nie został zaskarżony przez żadną ze stron, zatem korzysta z powagi rzeczy osądzonej.

Analizując sporny okres od stycznia 2000 r. do czerwca 2000 r. sąd odwoławczy w pełni zaaprobował ustalenia faktyczne podjęte przez Sąd Okręgowy, które nie były kwestionowane w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i na etapie apelacyjnym. Przede wszystkim jest poza sporem, że A. A. w okresie od 6 lipca 1999 r. do 27 czerwca 2000 r. miał zarejestrowaną działalność gospodarczą w zakresie budownictwa, transportu, obsługi nieruchomości, projektowania i handlu. W analizowanym zakresie, zaaprobować trzeba ustalenie, że z tytułu prowadzenia tej działalności opłacał składki na ubezpieczenia społeczne od 1 lipca 1999 r. do 2 stycznia 2000 r. W okresie od 3 stycznia 2000 r. do 31 stycznia 2002 r. A. A. zgłaszał w ZUS zawieszenie działalności gospodarczej, przy czym dopiero w piśmie do Urzędu Skarbowego z dnia 19 lipca 2002 r. informował o zamiarze zawieszania działalności gospodarczej od dnia 21 sierpnia 2002 r., w związku z brakiem zleceń na roboty budowlane. W aktach brak jest jednak dowodu faktycznego złożenia tego wniosku w Urzędzie. W organie tym nie zaewidencjonowano zawieszenia działalności A. A.. W 2000 r. ubezpieczony nie wykazał przychodu oraz nie był nigdzie zatrudniony na podstawie umowy o pracę.

Okoliczności powyższe wynikają z wiarygodnej dokumentacji zgromadzonej w aktach rentowych w postaci dowodów opłacania składek, deklaracji (...), informacji z Urzędu Skarbowego, zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej oraz o wykreśleniu z tej ewidencji. Wywiedzione na ich podstawie fakty nie były kwestionowane przez strony. Ponad powyższe ustalenia jednak wymaga, że A. A. nie potrafił wykazać, aby w okresie od stycznia do czerwca 2000 r. faktycznie zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej. W toku zeznań przed Sądem Okręgowym ubezpieczony podał jedynie tyle, że nie wie co robił w pierwszej połowie 2000 r.

Uwzględniając wszystko powyższe Sąd Apelacyjny nie miał żadnych podstaw do aprobaty twierdzeń A. A., z których wynikałoby, że objęcie go obowiązkiem ubezpieczenia społecznego za okres od stycznia do czerwca 2000 r. było niesłuszne. Wobec braku materiału dowodowego, co dodatkowo wzmacnia wspomniana wyżej wypowiedź ubezpieczonego, należy z tożsamą argumentacją, jaką sąd pierwszej instancji przyjął do okresu od 1 sierpnia 2002 r., przyjąć, że A. A. nie zdołał wykazać, że nie był objęty obowiązkiem ubezpieczeniowym od stycznia do czerwca 2000 r., to jest że faktycznie zaniechał jakichkolwiek czynności związanych z jego działalnością gospodarczą.

Na podstawie art. 13 pkt 4 ustawy systemowej w brzmieniu mającym zastosowanie w spornym przedziale czasu, obowiązek ubezpieczenia społecznego powstawał z dniem rozpoczęcia działalności gospodarczej, a ustawał z dniem w którym nastąpiło zaprzestanie jej prowadzenia. Na tle tej regulacji słusznie akcentował sąd pierwszej instancji, że obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności, a zatem o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, powodującej wyłączenie z tego ubezpieczenia decyduje faktyczne zaprzestanie tej działalności. Natomiast kwestie związane z formalnym zarejestrowaniem, wyrejestrowaniem, czy zgłaszaniem przerw w tej działalności mają ewentualnie znaczenie w sferze dowodowej i nie przesądzają same w sobie o podleganiu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z 19 marca 2007 r., III UK 133/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 114; z 15 marca 2007 r., I UK 300/06, LEX nr 338807; z 27 czerwca 2006 r., I UK 340/05, LEX nr 376431; z 30 listopada 2005 r., I UK 95/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 311; z 11 stycznia 2005 r., I UK 105/04, OSNP 2005 nr 13, poz. 198). Generalnie ujmując okresy te miały różne uzasadnienie i przyczyny, zawsze jednak znaczenie miało to czy była prowadzona działalność, gdyż wówczas nie można było przyjąć, że prowadzący działalność nie podlegał ubezpieczeniom społecznym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego jest w tym zakresie niemałe i oczywiście za aktualne należy uznać stanowisko, że nie każde zgłoszenie przerwy uzasadniało przerwę w ubezpieczeniu społecznym. Działalność gospodarcza obejmuje również okresy faktycznego przestoju w jej wykonywaniu, nawet z powodu braku płynności finansowej czy choroby (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 lipca 2003 r., II UK 111/03, M.P.Pr. - wkł. 2004 nr 7, poz. 16, LEX nr 79921; wyrok Sądu Najwyższego z 16 maja 2006 r., I UK 289/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 168). Natomiast przerwy w działalności mogą zwalniać z ubezpieczenia gdy są należycie usprawiedliwione i udokumentowane. Różne są przy tym rodzaje działalności, które w niektórych okresach nie są wykonywane. Przykładowo mogą być też uznane za przerwy okresy, w których ubezpieczony z przyczyn obiektywnych działalności gospodarczej nie mógł wykonywać (przykładowo dłuższa nieobecność z powodu wyjazdu za granicę lub choroby). Zawsze jednak w sprawie o podleganie obowiązkowi ubezpieczenia społecznego ciężar dowodu wykazania istnienia rzeczywistej przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej (art. 6 k.c.) spoczywa na ubezpieczonym.

Ponieważ w niniejszej sprawie wykazano jedynie tyle, że ubezpieczony nie wyrejestrował działalności gospodarczej w okresie od stycznia do czerwca 2000 r., a nadto brak jest potwierdzenia zawieszania tej działalności w urzędzie skarbowym i A. A. nie potrafił powiedzieć czym się zajmował we wspomnianym przedziale czasowym oraz nie przedłożył żadnych dowodów uwiarygadniających podstawy zaprzestania tej działalności, to samo zgłoszenie zawieszania działalności gospodarczej wobec ZUS, jest niewystarczające dla ustalenia, że wymieniony nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Konsekwencją tego jest z kolei ustalenie obowiązku opłacania za wskazany okres składek na Fundusz Pracy za A. A.. Podstawę prawną rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowi bowiem art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz.U. z 2003 r., Nr 58, poz. 514 z późn. zm.), obowiązujący do dnia 31 maja 2004 r., zgodnie z którym obowiązkowe składki na Fundusz Pracy, ustalone od kwot stanowiących podstawę wymiaru

składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe wynoszących w przeliczeniu na okres miesiąca, co najmniej minimalne wynagrodzenia, opłacają osoby podlegające ubezpieczeniu społecznemu.

Wobec powyższych ustaleń i ocen, Sąd Odwoławczy podziela wniosek, że A. A. nie wykazał zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej stanowiącej tytuł obowiązkowego ubezpieczenia społecznego również w okresie od stycznia do czerwca 2000 r. W zgodzie z tym Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I i II. i oddalił odwołania od decyzji organu rentowego także w tej części.

SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Urszula Iwanowska